

# Dorota Czyż

---

## Słownictwo skupione wokół najważniejszych świąt kościelnych w gwarze łomżyńskiej

---

Język - Szkoła - Religia 2, 111-126

---

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dorota Czyż  
Zespół Kolegiów Nauczycielskich w Ostrołęce

## SŁOWNICTWO SKUPIONE WOKÓŁ NAJWAŻNIEJSZYCH ŚWIĄT KOŚCIELNYCH W GWARZE ŁOMŻYŃSKIEJ

Celem niniejszego opracowania jest dokonanie analizy nazw związanych z najważniejszymi świętami roku kalendarzowego, które podali najstarsi mieszkańcy wsi położonych na obszarze historycznej ziemi łomżyńskiej (stanowiły ją 4 powiaty: łomżyński, zambrowski, kolneński i ostrołęcki), będącej częścią Mazowsza północno-wschodniego. Leksyka tego regionu warta jest utrwalenia choćby z tego względu, że jak wykazały badania Kazimierza Nitscha: „wszystkim omówionym dotąd językowym prowincjom Polski właściwej, kontynentalnej, przeciwstawia się Mazowsze, po Kaszubach bezwzględnie najodrębniejszy posiadające dialekt”<sup>1</sup>. W niniejszym opracowaniu brak odniesienia do występowania nazw w innych regionach kraju.

Podstawowy materiał źródłowy stanowią *Łomżyńskie teksty gwarowe* część 1. i 2.<sup>2</sup>, pochodzące z nagrań magnetofonowych, dokonanych w latach 1974-92 (część 1.) i 1992-99 (część 2.) przez młodzież uczestniczącą w obozach gwaroznawczych, organizowanych przez Henrykę Sędziak, która teksty te spisała. Ich tematyka jest różnorodna. Są to często opowiadania starszych ludzi o ich młodości, wspomnienia o dawnych pracach wiejskich, o obyczajach towarzyszących różnym uroczystościom czy opowieści o wydarzeniach z pierwszej i drugiej wojny światowej. Ponieważ informatorzy opowiadali na ogół o czasach swojej młodości, w związku z tym wyekscerpowane słownictwo obrazuje życie i kulturę

---

<sup>1</sup> K. Nitsch, *Wybór pism polonistycznych*, t. 4: *Pisma dialektologiczne*, Wrocław 1958, s. 106.

<sup>2</sup> H. Sędziak, *Łomżyńskie teksty gwarowe*, część 1, Łomża – Kielce 1996; H. Sędziak, M. Frąckiewicz, *Łomżyńskie teksty gwarowe*, część 2, Łomża 1999.

wsi łomżyńskiej z połowy XX wieku. Analizowany materiał pochodzi z 283 wsi badanego terenu.

Święta to czas, któremu towarzyszą różne zwyczaje, dotyczy to szczególnie Bożego Narodzenia i Wielkanocy. Z wypowiedzi informatorów wynika, że kiedyś barwniej i weselej świętowano. Wraz z zanikiem zwyczajów zapomnieniu ulegają ich nazwy. Dziś nie ma na przykład *wymijania* czy tzw. *wozawek*, charakterystycznych dla Wielkanocy.

### 1. Święta Bożego Narodzenia i obrzędy z nimi związane

Boże Narodzenie to święta najbardziej lubiane przez większość ludzi. Głównie z tego względu, że są świętami radosnymi, ponieważ narodził się Zbawiciel Świata. Ponadto jest to czas śpiewania kolęd, ubierania choinki, wręczania i otrzymywania prezentów. O początkach świętowania narodzin Bożej Dzieciny pisał ks. Sinka: „Myśl obchodzenia narodzin Jezusa Chrystusa zrodziła się pewnie pod wpływem kultury grecko-rzymskiej. Nie musiała to być faktyczna data narodzin, często była to data symboliczna. [...] Pierwsze ślady istnienia święta Narodzenia Pańskiego znajdują się w »Kalendarzu rzymskim« Kronikarza Filokalusa”<sup>3</sup>.

Informatorzy święto obchodzone 25 grudnia nazywali *Bożym Narodzeniem*, *Godami*.

#### BOŻE NARODZENIE

Jest to powszechna nazwa grudniowych świąt. Boże Narodzenie obchodzimy 25 grudnia od IV w. Świadczy o tym urywek kalendarza z r. 336. „O dacie tej zadecydowały dwie okoliczności. Najpierw w Rzymie 25 XII obchodzono święto Niezwyciężonego Słońca na cześć staroiranńskiego boga Mitry, boga słońca. Chrystus to »światło świata«, »oświeca każdego, gdy na świat przychodzi«, wobec tego w istniejące święto włożono nowe chrześcijańskie treści. Po drugie literatura apokryficzna mówiła o tym, że Jezus umarł 25 III, wypadło zatem dzień Jego narodzenia obchodzić także 25 jakiegoś miesiąca”<sup>4</sup>.

<sup>3</sup> Ks. T. Sinka, *Zarys liturgiki*, Kraków 1994, s. 119.

<sup>4</sup> E. Breza, *Okres Bożego Narodzenia a język*, „SKOK” 1996, nr 12, s. 5-6.

**GODY** *przestarz* dziś gw. ‘Święta Bożego Narodzenia, Nowy Rok, także okres od Bożego Narodzenia do Trzech Króli lub do lutego’<sup>5</sup>

Obecnie nawet w gwarze wyraz ten nie funkcjonuje zbyt często. Mieszkanka Kadzidła mówiła: „*Pšet temi Godami to luže tak se sykovałi, zeby tylko fšystko byuo v domu, navet kedys iag byua beda, to znaležli navet kavau iakžis suoniny. Stare luže to Boze Narozehne Godami nazyvałi, dopero tera to inacej nazyvajo*”. Potwierdziła to mieszkanka gm. Turośl: „*Fšystcy ňiby kompałi se, myli se, spšontali na te Boze Narozehne, na te Gody, mubilì Gody, ne Boze Narozehne*” (Nowa Rud.).

Z. Gloger wyjaśniając pochodzenie słowa *gody*, pisał: „Lata ery chrześcijańskiej liczyły się od dnia narodzin Jezusa Chrystusa. W dniu więc Bożego Narodzenia styka się lato stare z nowem, czyli w mowie dawnych Słowian dwa »gody«. Stąd [...] nazwanie świąt Bożego Narodzenia *godami*”<sup>6</sup>.

Zanim nastąpił ów radosny dzień narodzenia Pańskiego, poprzedzał go czterotygodniowy okres zwany przez wszystkich respondentów *adwentem*.

**ADWENT** ‘czterotygodniowy okres poprzedzający Boże Narodzenie’

Pierwotnie adwent trwał trzy tygodnie, w piątym wieku okres ten wydłużono do czterdziestu dni na wzór Wielkiego Postu „Od czasów Grzegorza Wielkiego Adwent w Rzymie obejmował cztery niedziele, co pozostało już do naszych czasów”<sup>7</sup>. Z. Gloger wyjaśnia, że adwent to ‘z łac. *adventus*, przyjdzie, czyli Narodzenie Chrystusa, nazywany był niegdyś po polsku czterdziestnicą, ponieważ trwał, jak post wielki, dni czterdzieści, a zaczynał się na drugi dzień po świętym Marcinie’ (EGlog, t. 1, s. 11). W innym dziele ten sam autor zanotował: „Lud polski podczas adwentu, jak na Wielkanoc, idzie do spowiedzi. Wesoła muzyka i śpiewki milkną wszędzie, bo jak mówi stare przysłowie o patronach rozpoczynających adwent: „Święta Katarzyna klucze pogubiła, święty Jędrzej znalazł, zamknął skrzypki zaraz”<sup>8</sup>. Respondentka ze wsi Nowa Ruda

<sup>5</sup> Definicję znaczeniową podaje się na ogół za *Słownikiem języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego, t. 1-11, Warszawa 1958-1969. Wówczas nie podaje się skrótu, tomu oraz strony.

<sup>6</sup> Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska*, t. 1-4, Warszawa 1958, t. 2, s. 196 (skróć: EGlog)

<sup>7</sup> Ks. T. Sinka, op. cit., s. 116.

<sup>8</sup> Z. Gloger, *Rok polski w życiu, tradycji i pieśni*, Warszawa 1908, s. 38.



## WIECZERZA WIGILIJNA

Jest to wyrażenie, w którym wyraz *wieczera* jest derywatem od rzeczownika *wieczór*; samo słowo *wieczera* oznacza ‘posiłek wieczorny’, obecnie występuje ono coraz rzadziej. Określenie *wigilijna* pochodzi od rzeczownika *wigilia*.

## KOLACJA WIGILIJNA

Wyrażenie synonimiczne w stosunku do *wieczery wigilijnej*.

**POSTNIK** ‘wieczera wigilijna, wigilia Bożego Narodzenia’ (SGPKar<sup>9</sup>, t. 4, s. 286)

*Postnik* to derywat od rzeczownika *post* z sufiksem *-nik*. Jadwiga Chojnowska wyjaśniła: „*Postnik to taka kolacja ve vigiľie pšed Bozym Narozēnem, bo še je tylko postne žecy i dlatęgo tak še nazýwa*” (Przyt.).

W okresie międzywojennym upowszechniła się ozdoba świąt Bożego Narodzenia, tzw.: *chojar*, *chojka*, *chojka*, *jeglija*.

**CHOJAR** ‘sosna, świerk, rzadziej inne drzewo iglaste, zwykle stare, wysokie’

SJPD podaje, że *chojar* i *chojak* to wyrazy synonimiczne.

**CHOINKA** ‘drzewko iglaste, świerk lub jodła przystrojone na okres świąt Bożego Narodzenia’

Jest to nazwa ogólnopolska. „Zwyczaj choinki na Boże Narodzenie przybył do nas od Niemców” (SBrúć<sup>10</sup>, s. 181).

**CHOJKA** ‘sosna, świerk’ (SGPK, t. 1, s. 196)

Jest to forma gwarowa, w języku ogólnopolskim ma ona postać *chojak*.

**JEGLIJA** ‘świerk, sporadycznie o innych drzewach iglastych’ (SGO-WiM<sup>11</sup>, t. 3, s. 94)

Jest to nazwa niezbyt często podawana przez respondentów, znana jest także na terenie Warmii i Mazur, czego dowodem jest występowanie wyrazu w *Słowniku gwar Ostródzkiego, Warmii i Mazur*.

Z powyższych definicji znaczeniowych wynika, że jedynie *chojka* jest nazwą drzewka z ozdobami, które kiedyś wykonywano własnoręcznie, dziś kupuje się gotowe: „*Tam to, to še tera ruzni, bo tera to kupuio fšystko tam na çoinke, a kędyš to sob'e zrob'ili s paęeru – tak'e rurki,*

<sup>9</sup> Skrót od: J. Karłowicz, *Słownik gwar polskich*, t. 1-6, Kraków 1900-1911.

<sup>10</sup> Skrót od: A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1993.

<sup>11</sup> Skrót od: *Słownik gwar Ostródzkiego, Warmii i Mazur*, red. Z. Stamirowska, H. Perzowa, t. 1-3, Wrocław – Warszawa – Kraków 1987-1993.

*paŕeru ŝe kupowaŕo i robĭuo ŝe tak'e kerce tam, i ĭak to ŝe muĭiuo, ŭaŭcuŕi, ĭi te bompk'i, to tam byli bompk'i, ĭapka uŭoŕywaĭi, to tam cokolĕk, no cuk'erkof'*(Nowa Rud.).

Tradycj nocy wigilijnej jest *Mikołaj* czy – jak niektórzy informatorzy mówili – *ŝwity Mikołaj*.

**MIKOŁAJ** ‘imi męskie. W Kijowie wielkie si cuda przez ŝwitego Mikołaja działy’ (SL<sup>12</sup>, t. 3, s. 112).

Imi symbolizujce starca, który rozdaje prezenty. Tradycja chrzeŝcijaŕska utrzymuje, że Mikołaj by urzdnikiem paŕstwowym w Azji Mniejszej, znano go z poboŕnoŝci i miłosierdzia. Kiedy zosta biskupem, jego szczodroŝ wzrosła, szczeglnie wobec ubogich. By upamitnic t postac, dziŝ, rozdajc upominki, mówi si, że to od ŝwitego Mikołaja. Tradycja ta znana jest teŝ respondentom, czego dowodz sowa mieszknca Źabina: *„Byu k'edyŝ tak'i Mikouai, co cyŕniu cuda, byu dobry dla bednyŕ i potem, ĭak umar, to ŝe stau ŝf'enty”*.

### **ŜWITY MIKOŁAJ**

Okreŝlenie *ŝwity* pochodzi std, że szlachetnoŝ legendarnego Mikołaja nagrodzono, uznajc go za ŝwitego. Mikołaj zatem to symbol dobroci i hojnoŝci.

W noc wigilijn odprawiana jest msza, zwana przez mieszkncw badanego terenu *pasterk*.

**PASTERKA** ‘msza odprawiana w noc Boŝego Narodzenia’

*Pasterka* to derywat od rzeczownika *pasterz* z formantem *-ka*. Jest to uniwerbizacja zestawienia *msza pasterska*. Z. Gloger podaje, że pierwsz pasterk odprawi ŝwity Franciszek z Asyżu, by „odŝwieŝyc pamiec narodzin Dziecitka Jezus”<sup>13</sup>. Informatorzy sowo *pasterka* wymawiali teŝ ze ŝcieŝnym *e* – *pastyrka*.

Ze ŝwitami Boŝego Narodzenia zwizany jest zwyczaj, o którym informatorzy mówili: *chodzi z gwiazd, szopk, Herodem, herodami*. *„Kedy byum ŕuopcem, to byuy tak'e zvycaĭe u nas, ze ŕoŝ'ili na Boze Narozeŕie s krolam 'i, z gastko, sopko”* – mówi informator z Rzdkowa. Wspomniany zwyczaj polega na chodzeniu po domach, ŝpiewaniu kołd, przedstawianiu krtkich jasełek w zamian za sodycze, poczęstunek lub pienidze.

<sup>12</sup> Skrt od: S. B.Linde, *Sownik jzyka polskiego*, t. 1-6, Warszawa 1807-1815.

<sup>13</sup> Z. Gloger, *Rok polski...*, op. cit., s. 42.

## CHODZIĆ Z GWIAZDĄ

Na czele grupy dzieci chodzących po domach szła osoba, która niosła własnoręcznie zrobioną gwiazdę: „*Kolendnicy χοζο z gúazdo zroβ'ono s pap'eri i iak'egoś tam zuotka, pšycep'ajo io do iak'egoś dronga i tak nošo*” (Gaw.). Gwiazda symbolizuje tę, która wskazywała drogę idącym do stajenki, gdzie znajdował się narodzony Jezus.

**CHODZIĆ Z SZOPKĄ** – **szopka** 1. ‘przedstawienie mające za przedmiot Boże Narodzenie’ 2. ‘model szopki betlejemskiej’

*Szopka* to forma deminutywna od rzeczownika *szopa*. Zwyczaj chodzenia z szopką zanika, dowodzą tego wypowiedzi respondentów: „*K'edyś to χοζil'i, a tera to še fstyzo i ne χοζ'o, každý šezi f sfojem domu*” (Karw.).

## CHODZIĆ Z HERODEM lub HERODAMI

**HEROD** *przestarz.* ‘widowisko ludowe o tematyce związanej z Bożym Narodzeniem; szopka, jasełka’

**HERODY** ‘młodzi chłopcy, poprzebierani i opowiadający zdarzenia zaraz po narodzeniu Jezusa Chrystusa’ (SGPKar, t. 2, s. 180).

Nazwa *herody* pochodzi od imienia groźnego króla Heroda, który nakazał zgładzić małych chłopców w przekonaniu, że tym sposobem pozbawi życia nowo narodzonego Zbawiciela, przyszłego króla, który mógłby zagrażać jego panowaniu. Herody mają charakter świecki<sup>14</sup>. Brak jedno-myślności co do użycia liczby rzeczownika Herod, niemniej jednak chodzi o ten sam zwyczaj wystawiania jasełek, w których wspomina się postać biblijnego króla Heroda. „*O „Xerodaχ” moge poúežec, iak „Xerody” davheisyx lat χοζil'i v Boze Narozeńe. To napravde poúežec to byua p'enkna žec, p'enkne žecy. Uβeral'i še f take pap'erove χeumy. Byu Xerot, opsuga ięgo, no.*” – poinformował urodzony w 1903 roku mieszkaniec wsi Janczewo. Niektórzy informatorzy mówili, że: „*Herody chodzili: „Obžendy... u nas kedyś to po úoskaχ „Xerody” χοζil'i...*” (Woj. Szub. Szl.).

Wśród nazw związanych z Bożym Narodzeniem są ogólnopolskie, np. *Boże Narodzenie, choinka*, ale są też typowe dla gwary, np. *Gody, postnik, chojka* czy *jeglja*. Zwyczaje dotyczące Bożego Narodzenia na ogół się nie zmieniły, jest ich najwyżej mniej, dziś rzadko wróży się

<sup>14</sup> Por. E. Breza, *Boże Narodzenie a język*, op. cit., s. 6.



z siana, coraz rzadziej można też zobaczyć kolędników chodzących z gwiazdą czy szopką.

## 2. Okres od Bożego Narodzenia do Wielkanocy

Kolejne święto obchodzone jest 6 stycznia. Jedyna nazwa tego święta to *Trzech Króli*.

**TRZECH KRÓLI** ‘święto obchodzone w Kościele katolickim 6 stycznia’

Wyrażenie składające się z rzeczownika w dopełniaczu *króli*, zakładające formę mianownika *króle* [forma ogólnopolska *królowie*] i liczebnika *trzech*. Jest tu nawiązanie do biblijnych władców – Kacpra, Melchiora i Baltazara – którzy przybyli do stajenki, gdzie było Dzieciątko Jezus, by oddać mu pokłon.

Wieczory między Bożym Narodzeniem a świętem Trzech Króli informatorzy nazywali *młodziankami* lub *świętymi wieczorami*.

**MŁODZIANEK** *kult.* tylko w lm 1) ‘w Kościele katolickim: dzień 28 grudnia, poświęcony pamięci wymordowanych przez Heroda niemowląt’, 2) W SGPKar odnajdujemy *młodziankowy dzień* ‘czwarty po Bożym Narodzeniu’ (t. 3, s. 173)

*Młodzianki* – lm rzeczownika *młodzianek*, święto wprowadzone przez Kościół dla upamiętnienia zabijania przez Heroda chłopców do lat dwóch. Święto niewinnych męczenników obchodzi się 28 XII.

**ŚWIĘTE WIECZORY** ‘osiem wieczorów w oktawę Bożego Narodzenia, to jest od tej uroczystości do Nowego Roku’ (SGPKar, t. 6, s. 108)

Według tej definicji świętymi wieczorami nie były te od Nowego Roku do Trzech Króli.

Z. Gloger podaje zaś: „Od Bożego Narodzenia do Trzech Króli świętowano wieczory, które dotąd lud w wielu okolicach »świętymi« nazywa” (EGlog, t. 2, s. 58).

Dzień, który rozpoczyna czas przygotowania do Wielkanocy, to według respondentów *Popielec*, *sucha środa*, *środa popielcowa*.

**POPIELEC** ‘w Kościele katolickim: pierwszy dzień wielkiego postu, w którym ksiądz posypuje głowy popiołem’

*Popielec* to rzeczownik odrzeczownikowy (od *popiół*) z formantem *-ec*. Jest to nazwa ogólnopolska.

**SUCHA ŚRODA** ‘pierwszy dzień po zapustach’ (wł.)

Nazwa gwarowa, używa jej niewielu informatorów, m.in. Celina Maż z Cieloszki, która mówiła: „*P'iuu luź'e as prosto tylko do suχ'i środy. Nekturę to i f suχo środe ięsce*”.

**ŚRODA POPIELCOWA**

W wyrażeniu tym jest nazwa dnia tygodnia, w którym rozpoczyna się kolejny okres roku; określenie tego dnia – *popielcowa* to – derywat od rzeczownika *popielec*, który sam jest derywatem od wyrazu *popiół*, jako że tego dnia ksiądz posypuje głowy popiołem. „Zwyczaj posypywania głów popiołem na znak pokuty i żałoby praktykowany był już w starożytnym Egipcie, w Kościele Rzymskokatolickim przyjął się od X wieku”<sup>15</sup>. Celina Grabowska poinformowała: „*To ięst p'ersy 3'eń postu, środa popielcowa*” (Kon. Mon.).

Celina Grabowska ze wsi Konopki Monety opowiedziała też o zwyczaju środy popielcowej, tzw. *popiołku*.

**POPIOŁEK** ‘zwyczaj środy popielcowej polegający na wzajemnym posypywaniu się popiołem’ (wł.)

Zwyczaj ten, jak też nazwa znane są jedynie najstarszym respondentom, o czym świadczą też słowa: „*Kedyś robili »popiołek«. Xożili s pońcoχami, f pońcoχ'i sypali popioi i po domax latali, tak. Iak iā byuā ięsce muot□ša, latali po domax i tym'i pońcoχam'i męscyznov gańali, pō plecax i mōbo: Bodaj za rog docekal'i!*”.

Od Popielca zaczyna się okres nazwany przez osoby objęte badaniem *postem*, *postnymi dniami*, *wielkim postem*.

**POST** ‘okres, w którym wiernych obowiązuje post’

Z tej definicji wynika, że samo słowo *post* ma dość ogólne znaczenie, choć wielu respondentów uważa, że: „*To śe nazywa post, prose paño, i on ięst ot środy popielcovej do Velkanocy. Ftedy luź'e pat□šo, śe modlo i pokutujō*” – poinformował respondent z Goworowa.

**POSTNE DNI**

Wyrażenie to nie jest notowane w wymienianych przeze mnie słownikach. Przymiotnik *postne* to derywat od rzeczownika *post*.

**WIELKI POST** ‘w Kościele katolickim: okres od środy popielcowej do Wielkiej Soboty przed Wielkanocą’

<sup>15</sup> E. Breza, *Okres Wielkanocy a język*, „SKOK” 1997, nr 3, s. 10.

Zwrot ogólnopolski. Przymiotnik *wielki* informuje o tym, że post ten trwa długo, dłużej niż adwent o dwie niedziele.

W wielkim poście co niedziela odprawiane jest nabożeństwo zwane przez wszystkich respondentów *gorzkimi żalami*.

**GORZKIE ŻALE** ‘pieśń wielkopostna; nabożeństwo wielkopostne’

Z. Gloger zanotował, że *gorzkie żale* to: „zbiór pieśni o Męce Pańskiej, śpiewany tylko w czasie Wielkiego Postu, a nazywany tak od pierwszego wiersza początkowej pieśni: »Gorzkie żale przybywajcie«<sup>16</sup>. Nabożeństwo to wzięło początek ze średniowiecznych misterii przedstawiających Mękę Pańską.

W każdy piątek wielkiego postu odbywa się nabożeństwo zwane: *drogą krzyżową, pasją, stacjami*.

**DROGA KRZYŻOWA** ‘rodzaj nabożeństwa w kościele katolickim’

Ta ogólnopolska nazwa została utworzona na pamiątkę drogi odbytej przez Jezusa Chrystusa, w czasie której Zbawiciel niósł krzyż na ramionach. Określenie *krzyżowa* jest derywatem od rzeczownika *krzyż*.

**PASJA** ‘nabożeństwo wielkopostne, poświęcone rozpamiętywaniu męki Chrystusa’, z łac. *Passio* ‘Męka Chrystusa’.

Nazwa znacznie rzadziej używana niż *droga krzyżowa*. Informatorka ze wsi Bogate powiedziała, że *pasją* nazywa się też „ostatnio droge kšy-zovo”.

**STACJA** ‘w liturgii rzymskiej: zatrzymanie się w czasie procesji dla odprawienia modłów’, tu w czasie nabożeństwa Drogi Krzyżowej.

Podanie tej nazwy w lm wynika z faktu, że zatrzymań takich jest czternaście w trakcie nabożeństwa Drogi Krzyżowej.

### 3. Wielkanoc

Okres dotyczący samej Wielkanocy rozpoczyna się tydzień wcześniej.

Ostatnia niedziela przed Wielkanocą to tzw. *Kwietna Niedziela, Niedziela Palmowa*.

**KWIETNA NIEDZIELA** ‘ostatnia niedziela przed Wielkanocą, kiedy to z kwiatów robi się palmy’ (wł.)

<sup>16</sup> Z. Gloger, *Rok polski...*, op. cit., s. 203.

Nazwa stosowana na badanym terenie sporadycznie. Określenie *kwietna* pochodzi od rzeczownika *kwiat*, co ma związek z faktem, iż palmy ozdabiane są kwiatami. „W Kościele Prawosławnym nazywa się ona Niedzielą Wierzbową (Wierbnoje Woskriesenje) od rzucanych gałązek wierzbiny”<sup>17</sup>.

### **NIEDZIELA PALMOWA** ‘ostatnia niedziela przed Wielkanocą’

Zestawienie znane w polszczyźnie ogólnej, jego drugi człon jest przymiotnikiem pochodzącym od rzeczownika *palma* z sufiksem *-owa*. Określenie *palmowa* wzięło się stąd, że w tę niedzielę niesie się do kościoła palmy, które ksiądz święci: „*Iże śe s palmami do kościoła, a potem źeći begajo s palmami, b'ijo śe i kšyco: palma b'ije, nie zabije, ůelki źeń za tyźeń*” – mówiła mieszkanka wsi Chrzczony. Nie wszędzie jednak był zwyczaj bicia palmami, które gospodynie wiejskie do dziś robią same, mimo że można kupić gotowe w sklepie. Stanisław Dworakowski w pracy o kulturze Mazowsza zanotował: „W Niedzielę Palmową rankiem młodzież smagała się różgami wierzbowymi, co nazywano palmowaniem [...]. Niegdyś młodzież i po wyjściu z kościoła chłostała się różgami. Dzisiaj ów zwyczaj zarzucono niemal zupełnie”<sup>18</sup>. Obecnie w sposób uroczysty Niedzielę Palmową obchodzi się w Łysych, gdzie co roku odbywa się konkurs na najpiękniejszą palmę. Niejednokrotnie długość palmy przekracza kilka lub kilkanaście metrów. Kwiaty do palmy wykonywane są na ogół z bibuły. Najpiękniejsze palmy wykonują artyści kurpiowscy.

Ostatni tydzień przed Wielkanocą ma tylko jedną nazwę – *Wielki Tydzień*.

### **WIELKI TYDZIEŃ** ‘ostatni tydzień przed Wielkanocą’

Przymiotnik *wielki* należy tu rozumieć jako ‘mający ogromne znaczenie’, ponieważ począwszy od czwartku w Kościele odbywają się nabożeństwa przypominające ważne wydarzenia z historii Kościoła: ustanowienie kapłaństwa i Eucharystii, śmierć Pana Jezusa za grzechy ludzi i zmartwychwstanie – największy z cudów.

W Wielki Czwartek w kościele dzwoni, organy, słychać za to dźwięk: *farfacek, gruchawek, grzechotek, kołatek i terkotek*. Wymie-

<sup>17</sup> E. Breza, *Okres Wielkanocy...*, op. cit, s. 10.

<sup>18</sup> S. Dworakowski, *Kultura społeczna ludu wiejskiego na Mazowszu nad Narwią*, Białystok 1964, s. 75.

nione nazwy poświadczą AGM, w którym czytamy: „Wspólny jest materiał, z którego jest wykonany omawiany desygnat, pełni on tę samą funkcję, wydaje podobny dźwięk” (t. 9, s. 152).

**FARFACKA** ‘drewniane narzędzie używane w Kościele katolickim od Wielkiego Czwartku do Wielkiej Soboty’ (wł.)

Nazwa typowo gwarowa. Poświadczą ją w interesującym tu znaczeniu AGM, jako charakterystyczną na Kurpiach.

**GRUCHAWKA** ‘kołatka, grzechotka’

Wyraz pochodny od czasownika *gruchać*, utworzony przez dodanie formantu *-awka*.

**GRZECHOTKA** ‘drewniane narzędzie wydające przy poruszaniu suchy szelest, grzechot, wskutek uderzeń obracającego się cienkiego drewnienka o tryby zębate walca’

A. Chętnik pisał: „W Wielki Czwartek i Piątek na nabożeństwach w kościele dawnymi laty chłopcy posiadali wielką ilość grzechotek i kołatek drewnianych, którymi robili wielki hałas i trajkot, że »choć z kościoła uciekaj« – jak mówią starsi ludzie”<sup>19</sup>.

**KOŁATKA** ‘to, czym się kołacze’

Podana definicja informuje, że *kołatka* to derywat od czasownika *kołatać*, sufiks *-ka*.

**TERKOTKA** ‘drewniane narzędzie używane w Kościele katolickim od Wielkiego Czwartku do Wielkiej Soboty’ (wł.)

Derywat od czasownika *terkotać*, w języku ogólnym ma inne znaczenie niż omawiany desygnat.

W Wielki Piątek przygotowuje się tzw. *grób* lub *piwnicę*.

**GRÓB** ‘ołtarz z wystawioną eucharystią w okresie od Wielkiego Piątku do Wielkiejnocy, zwykle z wyobrażeniem zmarłego Chrystusa’

Wyraz *grób* to prasłowo ‘równe niem. *Grab*, ale bynajmniej nie pożyczka (SBrüc, s. 157). W pracy pod red. T. Skoczka czytamy, że groby: „W kościołach wiejskich często nie ustępowały miejskim, były pełne przepychu i okazałości”<sup>20</sup>.

<sup>19</sup> Por. A. Chętnik, *Kalendarzyk zwyczajów dorocznych, obrzędów i niektórych wierzeń ludu kurpiowskiego*, Nowogród 1934, s. 14.

<sup>20</sup> *Zwyczaje, obyczaje, obrzędy*, red. T. Skoczek, Kraków 1986, s. 54.

**PIWNICA** *daw.* ‘loch, ciemnica’

Obecnie słowo to nie kojarzy się z grobem. Mieszkanka Dylewa wyjaśniła: „*Fpšut uβera še pivhice, potem ňoso Pana Jezusa do grobu*”.

W Wielką Sobotę święci się pokarmy, na które respondenci mówili: *święcone, święconek, święconka*.

**ŚWIĘCONE** ‘potrawy wielkanocne’ (wł.)

Jest to synonim *święconki* notowany w słownikach. A. Chętnik pisał, że święcone: „Święci ksiądz jeżdżąc po wsiach, gdzie do jednej lub paru chałup poznoszono miski z darami Bożymi”<sup>21</sup>.

**ŚWIĘCONKA** ‘potrawy wielkanocne’**ŚWIĘCONEK** ‘potrawy wielkanocne’ (wł.)

*Święconek* to forma gwarowa, którą podał m.in. Teofil Pyśk z Czarni: „*Šfenconek to χlep, sul, ĩaiko, Keubasa i i-ne ĩezeńe, co to luž'e kuado do košyka i ňoso do košćoua v Velko Sobote, a kšonc šfeńci*”. „Święcenie potraw w Wielką Sobotę wzięło się stąd, że ludzie po wycieńczającym poście bali się zachorowań przechodząc na normalne mięsne jedzenie”<sup>22</sup>.

Najważniejsze święto w kościele katolickim nazywa się: *Wielkanoc, Zmartwychwstanie Pańskie*. Święto to obchodzone jest po pierwszej wiosennej pełni księżyca.

**WIELKANOC** ‘święto kościelne obchodzone przez chrześcijan na pamiątkę zmartwychwstania Chrystusa’

Jest to zrost utworzony z wyrazów *wielka* i *noc*, co wiąże się z wielkim wydarzeniem, które miało miejsce nocą. Na pamiątkę cudu, jakim było zmartwychwstanie, zdarzenie nazwano *Wielkanocą*: „*Velkanoc, bo to byua ĩedna taka noc i dlatego ona ĩest, ze Pan Jezus zmartfyχstau*” – tłumaczyła Czesława Wołkuska.

**ZMARTWYCHWSTANIE PAŃSKIE**

Nazwa wzbogacona została o określenie *Pańskie*, które pochodzi od rzeczownika *Pan* (tu: Pan Jezus).

Rano pierwszego dnia Wielkanocy odprawiane jest nabożeństwo zwane przez respondentów *rezurekcją*.

**REZUREKCJA** ‘w kościele katolickim: uroczyste nabożeństwo wielkanocne z procesją’

Informatorzy podawali też formę *rezulekcja* bądź *rezulekcje*.

<sup>21</sup> Por. A. Chętnik, *Kalendarzyk ...*, op. cit., s. 15.

<sup>22</sup> E. Breza, *Okres Wielkanocy...*, op. cit., s. 22.

Do zwyczajów wielkanocnych należało *wymijanie* oraz zabawa zwana *wozawką*.

**WYMIJANIE** ‘zwyczaj wielkanocny polegający na tym, że po rezurekcji gospodarze urządzali wyścigi wozami’ (wł.)

Derywat od rzeczownika *wymijać*. Wymijanie urządzano, gdyż wierzono, że gospodarz, który pierwszy dojedzie do wsi, będzie miał lepszy urodzaj. O zwyczaju tym pisał też A. Chętnik<sup>23</sup>.

**WOZAWKA** ‘rodzaj huśtawki’ (in.)

Nazwa gwarowa, jest derywatem od czasownika *wozić*, co w gwarze znaczy ‘huścić’. Otrzymałam też postać *vozatka*: „*Vozatka to byyy take ćtery krokf e i drońk na teχ krokf aχ i byyy dv'e ouoble i taki stouek. I stavaua źefcyna i χuopak i še χustał'i tak*” (Kal.). „*Abo vozafki byli [...]. Rozumieće, z iednej strony t□śy drońg'i stawał'i i z drugēj i taki vysoki drońg rob'ili, i uafka byua, i ve dvoigu še vozil'i*” (Woj. Szub.).

Wielkanoc to święto obchodzone dziś podobnie jak kiedyś, chociaż niektóre zwyczaje zanikły, np. *wozawki*, *wymijanie*, co stało się przyczyną zaniku znajomości tych nazw, szczególnie wśród osób z najmłodszego pokolenia.

Pierwsza niedziela po Wielkanocy ma na badanym terenie jedną nazwę – *przewodnia*.

**NIEDZIELA PRZEWODNIA** ‘pierwsza niedziela po Wielkanocy’

Określenie *przewodnia* jest derywatem od *przewód* ‘przejście’, co jest kalką grecką *Phase* ‘przejście’, a to z hebrajskiego *Pascha* ‘przejście’ (informacja uzyskana od E. Brezy). Lud kojarzy z czasownikiem *przewodzić*: „*Bo ta neź'ela pševoź'i dalsem'i neź'elam'i*” – mówiła Stefania Ruszczyk (Lip.).

Wśród analizowanych wyżej nazw duża grupa słów funkcjonuje do dziś, choć są i takie, których młode pokolenie nie używa, np. *Gody*, *młodzianki*, *farfacki*, *Kwietna Niedziela*. Z przeprowadzonej analizy wynika, że niektóre zwyczaje związane ze świętami zanikły, a wraz z nimi z użycia wyszły ich nazwy, np. *popiołek*, *wozawki*, *wymijanie*.

Większość podanych przez respondentów nazw znana jest w polszczyźnie ogólnej, np. *adwent*, *choinka*, *post*, *rezurekcje*. Część słownictwa jest typowa dla gwary, o czym świadczą kwalifikatory użyte przy haśle, np.

<sup>23</sup> Por. A. Chętnik, *Kalendarzyk ...*, op. cit., s. 15.

*przestarz. dziś gw.* – *Gody*, występowanie wyrazów w słowniku gwarowym, np. *postnik, chojka*, bądź użycie przez respondentów wyrazów, których nie poświadczają słowniki, a jedynie źródła odnoszące się do gwary, np. *Atlas gwar mazowieckich*, gdzie czytamy, że *farfacka* to nazwa typowa na Kurpiach.

Z powyższej analizy wynika także, że informatorzy posługują się różnymi nazwami tego samego święta, np. *Boże Narodzenie* i *Gody*, *Kwietna Niedziela* i *Niedziela Palmowa*. Podobnie jest w przypadku słownictwa odnoszącego się do określonych zwyczajów, tradycji, np. pokarm święcony w Wielką Sobotę to: *święcone, święconek i święconka*.

Wsie, z których pochodzi cytowany materiał:

Skrót	Nazwa wsi i powiat
Bog.	Boguszyce, gm. Łomża
Czarn.	Czarnia, gm. Czarnia
Dyl.	Dylewo, gm. Kadzidło
Gaw.	Gawrychy, gm. Zbójna
Gąs.	Gąski, gm. Lelis
Gow.	Goworowo, gm. Goworowo
Jan.	Janczewo, gm. Wizna
Karw.	Karwowo, gm. Radziłów
Kon. Mon.	Konopki Monety, gm. Grabowo
Lip.	Lipianka, gm. Goworowo
Michał.	Michałowó, gm. Czarnia
Nowa Rud.	Nowa Ruda, gm. Turośl
Przyt.	Przytuły, gm. Ostrołęka
Rząd.	Rządkowo, gm. Piątnica
Woj. Szub. Szl.	Wojny Szuby Szlacheckie, gm. Szepietowo
Woj. Szub. Wł.	Wojny Szuby Włociańskie, gm. Szepietowo



## LITERATURA:

Breza E., *Okres Bożego Narodzenia a język*, „SKOK” 1996, nr 12, s. 5-6.

Breza E., *Okres Wielkanocy a język*, „SKOK” 1997, nr 3, s. 10.

Brückner A., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1993.

Chętnik A., *Kalendarzyk zwyczajów dorocznych, obrzędów i niektórych wierzeń ludu kurpiowskiego*, Nowogród 1934.

Dworakowski S., *Kultura społeczna ludu wiejskiego na Mazowszu nad Narwią*, Białyostok 1964.

Gloger Z., *Encyklopedia staropolska*, t. 1-4, Warszawa 1958.

Gloger Z., *Rok polski w życiu, tradycji i pieśni*, Warszawa 1908.

Karłowicz J., *Słownik gwar polskich*, t. 1-6, Kraków 1900-1911.

Linde S. B., *Słownik języka polskiego*, t. 1-6, Warszawa 1807-1815.

Nitsch K., *Wybór pism polonistycznych*, t. 4, *Pisma dialektologiczne*, Wrocław 1958.

Sędziak H., *Łomżyńskie teksty gwarowe*, część 1, Łomża – Kielce 1996.

Sędziak H., Frąckiewicz M., *Łomżyńskie teksty gwarowe*, część 2, Łomża 1999.

Ks. Sinka T., *Zarys liturgiki*, Kraków 1994.

*Słownik gwar Ostródzkiego, Warmii i Mazur*, red. Z. Stamirowska, H. Perzowa, t. 1-3, Wrocław – Warszawa – Kraków 1987 – 1993.

*Słownik języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego, t. 1-11, Warszawa 1958-1969.

*Zwyczajaje, obyczajaje, obrzędy*, red. T. Skoczek, Kraków 1986.